

# PRAWDA LITERATURY - DEBATA

20 stycznia odbyła się w Łódzkim Domu Kultury debata zatytułowana **Prawda literatury - literatura prawdy**, która była jednocześnie epilogiem festiwalu Puls Literatury i kolejna odsłona cyklu "on/off kultura". W dyskusji, którą poprowadził Piotr Grobliński, wzięli udział poeci piszący też o literaturze - Kacper Bartczak i Przemysław Dakowicz.

W pierwszej części padły pytania o relację między prawdą a literaturą, prawdą a fikcją, o różnice w sposobach opisywania rzeczywistości w różnych kulturach i tradycjach. Poeci dyskutowali także o dzisiejszym "świecie nieprzedstawionym", czyli o obrazie współczesnego społeczeństwa w literaturze, a także o autoteliczności i autoreferencyjności pisania. Pod dyskusję została też poddana koncepcja literatury jako miejsca udzielania głosu innym - osobom lub grupom nieobecnym z różnych przyczyn w dyskursie publicznym.

W drugiej części autorzy zaprezentowali po 3 swoje wiersze, pokazując na przykładach, na czym polega ich spojrzenie na literaturę. Różnica zaprezentowanych poetyk była dobrym wstępem do podjęcia tematu literackiej polemiki, jaka wywiązała się między autorami po opublikowaniu eseistycznej książki Przemysława Dakowicza *Obcowanie*. Zdaniem prowadzącego zarzuty formułowane przez Kacpra Bartczaka pod adresem książki były swego rodzaju krytyką zastępczą - w rzeczywistości chodziło o polemikę z opisywanym przez Dakowicza Jarosławem Markiem Rymkiewiczem. Ta część podniosła wyraźnie temperaturę dyskusji, zwłaszcza że - chcąc nie chcąc - rozmowa musiała zahaczyć o politykę, nie tylko kulturalną. Powróciła też tkwiąca cierniem w sercach łódzkiego środowiska sprawa Nagrody Tuwima dla Rymkiewicza.

Ostatnia część to głosy z sali. Licznie zgromadzona publiczność (wśród której było wielu wykładowców akademickich z obu filologii) żywo komentowała, dopowiadała i rozwijała wypowiedzi panelistów. Padło też kilka ważnych pytań. Głos zabierali m.in. Przemysław Owczarek, Andrzej Strąg, Marzena Woźniak-Łabieniec, Magdalena Lachman i inni. Gorąca niekiedy wymiana zdań nie zakłóciła przyjaznej atmosfery spotkania, co wypada uznać za sukces. Oprócz wzajemnego szacunku doszło też do pewnego uzgodnienia stanowisk, np. wszyscy zgodzili się, że Rymkiewicz jest utalentowanym pisarzem o dużym potencjale intelektualnym. Pełna zgoda panowała też co do potrzeby prawdy w życiu społecznym i politycznym. Pytanie, czy literatura można w dochodzeniu do tej prawdy pomagać, czy może prowadzić ogólnonarodową dyskusję - pozostaje otwarte.

Zapis debaty wkrótce na naszych stronach.